

Henryk Stawniak

"Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997)", Wojciech Góralski, Warszawa 2000 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 43/1-2, 252-254

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nych czyni to spokojnie i z rozważą. Nie unika krytycznych uwag, zwłaszcza gdy analizuje rolę i znaczenie instytucji kolegium konsultorów w Kościele w Polsce. Należy przyznać, iż ks. S i t a r z obogacił polską literaturę kanonistyczną o wartościowe studium, którym będą zainteresowani nie tylko teoretycy prawa kościelnego, ale również ci, którzy współuczestniczą w wykonywaniu pasterskiej posługi rządzenia w Kościele.

Ks. Józef Wroceński SCJ

Wojciech G ó r a l s k i, Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997), Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego Warszawa 2000, ss. 396.

Podtytuł niniejszej publikacji zasadniczo wyjaśnia zawartość treściową książki, bowiem jest ona poświęcona problematyce orzecznictwa Roty Rzymskiej z tytułów wad zgody małżeńskiej w określonym przedziale czasu. Autorem dzieła jest znany i ceniony polski kanonista, zwłaszcza w dziedzinie problematyki małżeńskiej. Z radością należy więc odnotować pierwszą tego typu w piśmiennictwie rodzimym książkę i to autorstwa tak wybitnego uczonego. Z uwagi na Autora można suponować i rzeczywiście tak jest, że komentarze do wyroków rotalnych są jasne, pogłębione i konstruktywne. Niniejsza publikacja została pomyślana jako pomoc – jak to zaznaczono we wstępie – dla sędziów i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości w rozstrzyganiu spraw o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej. Zebranie tych komentarzy do niektórych orzeczeń rotalnych w jedną całość, bowiem uprzednio one były publikowane w różnych czasopismach, znacznie ułatwi korzystanie z nich w pracy kościelnemu wymiarowi sprawiedliwości.

Całość opracowania składa się z trzech części, zgodnie z grupą tematyczną wyroków. W pierwszej zaprezentowano 13 wyroków Roty Rzymskiej, jakie zapadły z kan. 1095 nn. 2-3 Kodeksu Jana Pawła II, to jest w przedmiocie niezdolności do powzięcia zgody małżeńskiej. Są to sentencje wybitnych audytorów rotalnych: coram Stankiewicz i Bruno – po 3 wyroki, oraz po jednym wyroku coram Huot, Pinto, Colagiovanni, Giannecchini, Doran, Pompedda i Funghini. Każdy z wyroków jest przedstawiany i analizowany od strony motywów prawnych i faktycznych, a w ostatniej części Autor zamieszcza uwagi końcowe. Szczególnie interesujące i inspirujące są części *in iure* wyroków. Są to niejednokrotnie traktaty prawne i psychologiczne. Ponadto sentencja rotalna często odwołuje się do innych wyroków co jeszcze bardziej odzwierciedla kierunek jurysprudencki Roty Rzymskiej, która – w myśl kan. 19 KPK – stanowi obowiązujące źródło uzupełniające prawa w zakresie rozstrzygania spraw sądowych o nieważność małżeństwa.

W części drugiej znajdują się komentarze do 6 orzeczeń Roty Rzymskiej z tytułu błędu. Dwa wyroki dotyczą błędu co do przymiotu osoby 1097 § 2 i jeden dotyczy błędu co do osoby § 1 tegoż samego kanonu. Kolejne zaś analizowane orzeczenia to: po jednym wyroku o podstępym wprowadzeniu w błąd kan. 1098 oraz o błędzie co do jedności, nierozzerwalności lub godności sakramentalnej małżeństwa kan. 1099 KPK. Bardzo interesujący jest wyrok *coram Davino* z dnia 26 III 1987 r., w którym stwierdzono nieważność małżeństwa z tytułu błędu co do osoby w sytuacji gdy błąd nie odnosi się do fizycznej identyfikacji. Odnosi się natomiast do przymiotu współpartnera, ponieważ ów przymiot milcząco został w umyśle kontrahenta założony na sposób warunku identyfikującego drugą stronę pod względem moralnym. W sentencji ponens stwierdził, że do przymiotów obiektywnie identyfikujących osobę, u wszystkich ludów, szczególnie Afryki, zalicza się dziewictwo kobiety a także poprawność obyczajów jako wartości najwyższej wagi. Kobieta więc, która przed ślubem znalazła się w stanie odmiennym z innym mężczyzną uważana jest za całkowicie inną i różną pod względem swojej tożsamości moralnej, społecznej, prawnej, a nawet fizycznej, także gdy przymiot dziewictwa nie jest bezpośrednio i zasadniczo zamierzony. W wyroku tym, jak słusznie podkreśla w uwagach końcowych W. Góralski, zastosowano szerszą interpretację tego tytułu nieważności, bowiem *error in persona* odniesiono do przymiotu kontrahenta, który to przymiot w oczach współkontrahenta identyfikuje samą osobę. Szersza interpretacja błędu co do osoby wynika przede wszystkim z doktryny Soboru Watykańskiego II na temat małżeństwa. Należy przy komentarzu do wspomnianego wyroku (ale nie tylko do omawianego wyroku) zauważyć postawione przez W. Góralskiego pytania, które wynikają z lektury sentencji. Autor stawia konkretne pytania i odpowiada na nie: czy w zreferowanej sprawie można było przyjąć inne tytuły nieważności: błąd co do przymiotu osoby lub podstępne wprowadzenie w błąd. Odpowiedzi na te pytania jeszcze wzbogacają komentarz prawny i stanowią interesujący i znaczący wkład Profesora w materii prawa procesowego.

Ostatnia część pracy jest komentarzem do 8 wyroków, jakie zapadły z tytułu symulacji, warunku oraz przymusu i bojaźni. Gdy chodzi o symulację (kan. 1101 § 2) Autor analizuje 6 wyroków, w których 4 z tytułu wykluczenia nierozzerwalności, 1 wyrok *exclusionem bonum proles* oraz 1 wyrok z tytułu wykluczenia wierności. Wśród wymienionych szczególnie zainteresowanie wzbudza wyrok z tytułu wykluczenia potomstwa z dnia 1 III 1990 r. *coram Burke*. W części *in iure* znajduje się znakomity wywód Ponensa o akcie małżeńskim i otwartości tego aktu na życie. W tym też kontekście jest krytycznie omówiona antykoncepcja, która zaprzecza wyjątkowości małżeńskiego oddania, jest ona fikcją. Oddanie się małżeńskie w akcie seksualnym jest prawdziwe, gdy akt ten zachowuje swój wewnętrzny charakter prokreacyjny. Odwołując się do encykliki *Humanae vitae* Burke zauważa, iż wymiar prokreacyjny aktu małżeńskiego pozostaje nierozdzielny od jego znaczenia jednoczącego. Znamienne jest – jak zauwa-

za słusznie W. Góralski, umiejętne posługiwanie się redaktora wyroku odpowiednimi źródłami: kodeksem, konstytucją *Gaudium et spes*, encykliką *Humanae vitae*, adhortacją apostołską *Familiaris consortio*, przemówieniami papieskimi, orzecznictwem Roty Rzymskiej oraz własnymi publikacjami. Z kolei niezbyt rozbudowana część orzeczenia *in facto* może służyć jako przykład zwięzłego operowania zgromadzonym w instrukcji materiałem dowodowym.

W odniesieniu do warunku *de praesenti* (kan. 1102 § 2) Autor komentuje jeden negatywny wyrok coram Stankiewicz z 30 I 1992 r., o braku relacji intymnych pozwanego z inną kobietą w okresie zawierania małżeństwa. W obszernej części *in iure* podkreśla się, że nowy KPK w przedmiocie warunku wprowadził dość istotne innowacje, bowiem zgodnie z kan. 1102 nie można zawrzeć małżeństwa pod warunkiem odnoszącym się do przyszłości, natomiast stawiane warunki co do przeszłości i terażniejszości (uwarunkowane uzyskaniem pisemnej zgody ordynariusza miejsca) zachowało dotychczasową kwalifikację, tzn. małżeństwo jest ważne lub nie – w zależności od tego, czy w chwili zawierania go postawiony warunek spełnia się lub nie. Ponens zauważa, że choć prawo nie czyni wśród różnych postaci warunku *de praesenti* lub *de praeterito* żadnych rozróżnień, to nie wydaje się jednak, by prawodawca zamierzał przyznać skuteczność prawną każdej z nich, a zwłaszcza warunkowi niemożliwemu, niegodziwemu lub godzącemu w istotę małżeństwa. Kładzie on ponadto nacisk na ścisły związek zachodzący pomiędzy warunkiem a zawieraniem małżeństwa. Oddalając tezę powódki o rzekomym warunku *de praesenti* sędzia rotalny zaznacza, że nie stwierdzono faktu trwania przedślubnej relacji intymnej pozwanego z inną kobietą i że powódka rzeczywiście postawiła warunek, od spełnienia którego uzależniła walor prawny tego związku. Na kanwie prezentowanego orzeczenia są jak zwykle bardzo interesujące i rzeczowe uwagi końcowe W. Góralskiego.

Tak selektywne zaakcentowanie w recenzji niektórych orzeczeń Roty Rzymskiej nie chce umniejszać walorów opracowań innych wyroków. Uważam bowiem, że każdy z nich wybrany przez Autora publikacji jest interesujący i instruktywny dla trybunałów niższych instancji w rozpoznawaniu analogicznych spraw z tytułów wad zgody. Język wywodów jest bardzo komunikatywny i spójny. Ważniejsze partie orzeczeń – co jest godne odnotowania – są cytowane w przypisach. Należy jednak przede wszystkim uwydatnić i podkreślić oryginalny i twórczy wkład W. Góralskiego poprzez uwagi końcowe zamieszczane po każdym z omawianych wyroków. Podzielałam również nadzieję Autora, że pierwsza tego typu publikacja będzie pomocna w pracy trybunałów kościelnych z uwagi na interesującą i aktualną problematykę oraz fachowość i autorytet naukowy opracowującego. Ponieważ pod wieloma względami niniejsza książka odznacza się wysokimi walorami, dlatego zasługuje ona nie tylko na odnotowanie na rynku wydawniczym, ale na życzliwe zainteresowanie i przyjęcie.

ks. Henryk Stawniak SDB